

Paweł Sarna

Problematyka regionalnej tożsamości i kultury w ramach polityki Unii Europejskiej – przypadek Zagłębia Dą- browskiego

1. WPROWADZENIE

W opracowaniach poświęconych nowym możliwościom, jakie otworzył Traktat o Unii Europejskiej zwykło przypominać się, że w okresie przedakcesyjnym zagadnienia związane z uzgodnieniami przyszłych przedsięwzięć w dziedzinie kultury były powodem gorętszych emocji niż te związane z ekonomią czy prawodawstwem. O ile kwestie odnoszące się na przykład do ekonomii podlegają ujęciom za pomocą zobiektywizowanych prawideł, o tyle kultura jako domena twórczości jest z założenia zmienna, trudna do zdefiniowania³⁶. W 2010 roku powstało wiele podsumowań związanych z rocznicą dwudziestolecia samorządu terytorialnego w Polsce. Ostatnie dwie dekady nazywa się okresem renesansu regionalizmu, zarówno w Polsce, jak i Europie. Specyficzne potrzeby wspólnot regionalnych czy lokalnych wiążą się z problemem rozpoznania, jakiego typu wsparcie jest niezbędne – to zaś jest niełatwe do wykonania. Samo poruszanie takich problemów jak tożsamość regionalna, tożsamość kulturowa wiąże się z niebezpieczeństwem ideologizacji. Wydaje się jednak, że część obaw, które pojawiały się w okresie przedakcesyjnym – jak na przykład te, czy instytucje europejskie nie będą przyczyniać się do homogenizacji kultury – została rozwiązana. Uczestniczenie w komunikacji międzykulturowej nie musi być sprzeczne z dążeniem do ochrony wartości kulturalnych i odmienności własnej kultury.

Można raczej pokusić się o stwierdzenie, że problem sprowadza się do pytania o to, czy władze samorządowe chcą zauważyć różnice, rozpoznać potrzeby mieszkańców i je odpowiednio zaspokoić. Sposobów na ominięcie tego problemu jest wiele – jednym z nich jest posłużenie się węższą definicją kultury i skupienie się na instytucjach życia kulturalnego. Z tej perspektywy tradycje i specyficzne potrzeby lokalne stają się mało widoczne.

Autor niniejszego opracowania skupił się na elementach związanych z ponadlokalną tożsamością, bez czego trudno mówić o kulturze regionu. Należy pamiętać, że Wspólnota Europejska – jak przypomina Kazimierz Waluch – powinna być postrzegana nie tylko w kontekście relacji ekonomicznych, ale także istotnych treści społecznych³⁷. Wydaje się,

³⁶ Zob. K. Mazurek-Łopacińska, *Państwo i rynek w kształtowaniu rozwoju kultury*, w: *Kultura polska a Unia Europejska. Problemy, wyzwania, nadzieje*, pod red. K. Mazurek-Łopacińskiej, Akademia Ekonomiczna, Wrocław 1998, s. 10–37.

³⁷ K. Waluch, *Polityka kulturalna Unii Europejskiej*, Szkoła Wyższa im. Pawła Włodkowica w Płocku, Płock

że bardzo brakuje wspólnych uzgodnień miast i gmin subregionu dotyczących możliwości czerpania z przeszłości, co przekładałoby się na rozwiązywanie wspólnych problemów, wspieranie lokalnych marek i wspólną promocję, tworzenie i prowadzenie projektów. Pewne działania programowe były podejmowane, jednak były realizowane niewystarczająco konsekwentnie.

2. KULTURA W PERSPEKTYWIE EUROPEJSKIEJ

Kultura jest obecnie jednym z priorytetów Unii Europejskiej, która z biegiem lat w coraz większym stopniu tę właśnie sferę obdarzała swoim zainteresowaniem. Już na Kongresie Europejskim w Hadze w 1948 r., gdy dyskutowano o idei zjednoczenia Europy, rozpatrywano ją między innymi w odniesieniu do problemów kultury, a jedną z konsekwencji ówczesnych działań było powstanie w 1949 r. Europejskiego Centrum Kultury i Rady Europy. Oczywiście trzeba pamiętać, że początki integracji związane były przede wszystkim z ekonomią, a kultura wówczas wśród dziedzin priorytetowych się nie znajdowała.

W Traktacie Rzymskim z 1957 r., powołującym do życia Europejską Wspólnotę Gospodarczą i Europejską Wspólnotę Energii Atomowej, znalazł się tylko jeden zapis prawny, dotyczący bezpośrednio zagadnień kultury – art. 36 traktatu wprowadził ograniczenia co do swobodnego przepływu dóbr kultury, które ze względu na wartość historyczną, archeologiczną bądź artystyczną mają szczególne znaczenie dla kultur narodowych i z tego względu wprowadzenie ich do obrotu handlowego powinno zostać objęte ograniczeniami. Trzeba przypomnieć, że sprawy te znajdowały się w gestii państw członkowskich. Znaczącą rolę kultury w procesie integracji potwierdzono na kolejnych szczytach: w Hadze (1969), w Paryżu (1972) oraz w Kopenhadze (1979). Stwierdzenia dające wyraz zainteresowania kulturą i uznające jej znaczenie oraz ważny wpływ w procesie zjednoczenia Europy (np. zapisy Uroczystej Deklaracji Stuttgarckiej w Sprawie Unii Europejskiej z 19 czerwca 1983 r.) miały charakter deklaracyjny. Dopiero traktat z Maastricht nie tylko podkreślał ważną pozycję kultury w ramach tworzonej Unii Europejskiej, ale także dostarczył prawnych i instytucjonalnych instrumentów egzekwowania wspólnych postanowień³⁸.

Jak podkreśla K. Waluch, kultura stała się jednym z najważniejszych zagadnień – zarówno w perspektywie działań zewnętrznych, jak i wewnętrznych – Wspólnoty Europejskiej, która przez art. 128 traktatu została zobligowana do wzięcia pod uwagę aspektów kulturalnych w swojej działalności – i jest to najważniejsza różnica, jaka wyłania się w nowym podejściu do zagadnień kultury³⁹. Jak wspomniano we wstępie, tworzenie instytucji, które mają wpływać na rozwój kultury w UE, wiązało się z obawami o możliwość ich niekorzystnego wpływu na odrębności, pielęgnowane przez kraje członkowskie. Celem działania instytucji europejskich nie jest dążenie do homogenizacji kultury, a przeciwnie, poszanowanie istnie-

2001, s. 17.

³⁸ M. Wielopolska-Szymura, *Polityka i działania Unii Europejskiej w zakresie kultury*, Zeszyty Naukowe Koła Integracji Europejskiej, Katowice 2001, s. 9.

³⁹ K. Waluch: *Polityka kulturalna Unii Europejskiej...*op. cit., s 15.

jących różnic, indywidualnych celów kultur narodowych i regionalnych, gdyż tylko takie postępowanie gwarantuje zachowanie niepowtarzalnego charakteru kultury europejskiej. Artykuł 128 określa podstawowe ramy unijnej polityki kulturalnej: „Wspólnota przyczynia się do rozkwitu kultur Państw Członkowskich, respektując ich narodową i regionalną różnorodność, jednocześnie wypuklając wspólne dziedzictwo kulturowe”⁴⁰. Istnieją cztery dziedziny, których wspieranie i angażowanie się przez państwa członkowskie jest wskazywane przez Unię jako szczególnie znaczące dla rozwoju kultury:

- edukacja w zakresie wiedzy na temat kultur i narodów europejskich,
- ochrona dziedzictwa kulturowego o znaczeniu europejskim,
- wspomaganie niekomercyjnej wymiany kulturalnej,
- wspieranie twórczości artystycznej i literackiej (włączony jest w to sektor audiowizualny).

Jak zaznaczono na wstępie, ostatnie dwa dziesięciolecia nazywane są okresem powrotu do regionalizmu, zarówno w Polsce, jak i Europie. Obecnie znaczną rolę w naukach społecznych odgrywa koncepcja neoregionalizmu. Region, inaczej niż we wcześniejszych ujęciach, jest ujmowany w kontekście zmian: modelu państwa, definiowania kultury oraz nowej roli tożsamości regionalnej. Chodzi zatem między innymi, po pierwsze, o zmniejszenie roli państwa (kompetencje decyzyjne przechodzą na szczebel regionalny), a po drugie, pojmowanie kultury z uwzględnieniem norm, wartości, stylów życia i myślenia jednostek, a nie wartości „starego regionalizmu” (folklor, obrzęd, gwara). Nowy regionalizm ma być obroną tożsamości i rynków pracy w zmieniającej się rzeczywistości społecznej⁴¹. Trzeba przy tym wskazać, że ta koncepcja ma swoich krytyków. Tomasz Zarycki pisze, że wzmocnienie szczebla regionalnego kosztem państwowego może wiązać się z wystąpieniem znacznych nierówności w poszczególnych regionach kraju, a więc także indywidualnym poziomem infrastruktury publicznej, świadczonych usług (przede wszystkim służby zdrowia, szkolnictwa). Polityka wspierania autonomii finansowo-gospodarczej regionów oraz wzmocnienia ich konkurencyjności zakłada ograniczanie redystrybucji dochodu narodowego, co może doprowadzić do tego, iż regiony biedniejsze nie będą miały szans na awans cywilizacyjny, a nierówności między nimi a regionami wysoko rozwiniętymi będą powiększać się. Ponadto polityka redystrybucyjna na poziomie regionalnym może przyczynić się do powstawania i pogłębiania się lokalnych różnicowań⁴². Innym zagrożeniem jest związana z wymienioną koncepcją tendencja do ekonomizacji myślenia, która przejawia się w zachętach do traktowania ich jak firmy: „Region powinien zachowywać się jak firma, aby być konkurencyjnym wobec innych regionów. Powinno się dbać o te wszystkie atrybuty i cechy, jakie ma nowoczesna, innowacyjna i dobrze zarządzana firma. Tak powinno być zarządzane miasto, gmina i region”⁴³. Lista wątpliwości jest długa,

⁴⁰ Traktat z Maastricht, 1992. Tytuł IX – Kultura. Artykuł 128.

⁴¹ M. Szczepański, A. Śliz, *Dylematy regionalnej tożsamości. Przypadek Górnego Śląska*, „Nowe Zagłębie” 2010, nr 6 (12) s. 17–20; M. S. Szczepański, A. Śliz, *Między miejscem i przestrzenią. Tożsamość lokalna – tożsamość regionalna: próba oglądu socjologicznego*, w: *Tożsamość lokalna, regionalna, transgraniczna na pograniczu polsko-czeskim*, pod red. D. Berlińskiej, M. Korzeniowskiego, Instytut Śląski, Opole 2007, s. 21.

⁴² T. Zarycki, *Wybrane dylematy budowy tożsamości regionalnej*, w: *Tożsamość województwa świętokrzyskiego w kontekście kraju i Unii Europejskiej*, Unikat2, Kielce–Katowice 2008, s. 37–47.

⁴³ T. Donocik, *Materiały z warsztatu zorganizowanego w ramach projektu „Jednostka Zarządzająca Regionalnym Systemem Innowacji w województwie śląskim” (Z /2.24/II/2.6/20/04)*, Górnośląska Agencja Przekształceń Przedsiębiorstw S.A.: www.ris-silesia.org.pl.

dotyczy między innymi przeznaczania publicznych pieniędzy na promocję, mimo że osiągnane efekty zazwyczaj są dyskusyjne, a krytycy przypominają, iż interes podmiotów gospodarczych nie może być ważniejszy dla samorządu niż zadanie służebności wobec obywateli i skupienia się na ich, zróżnicowanych przecież, potrzebach⁴⁴.

3. POTRZEBY KULTURALNE MIESZKAŃCÓW I PERSPEKTYWY ROZWOJU KULTURY WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO

W 2010 roku odbył się Kongres Kultury Województwa Śląskiego. Jednym z jego wymiernych efektów są raporty o stanie województwa⁴⁵. Wśród elementów programowych kongresu omawiano *Strategię rozwoju kultury w województwie śląskim na lata 2006–2020*. Ewa Kosowska w swoim wystąpieniu zwracała uwagę na niejednoznaczne rozumienie kultury, a także napięcie pomiędzy takimi pojęciami, jak „kultura śląska”, „kultura na Śląsku” i „kultura województwa śląskiego”⁴⁶. Pojęcia tego typu – słabo zdefiniowane – są łatwo podatne na instrumentalizację, uwikłane w dyskursywną ideologizację. Z podobnymi problemami mamy do czynienia przywołując takie pojęcia, jak kultura zagłębiowska czy kultura w Zagłębiu Dąbrowskim. E. Kosowska, odnosząc się do *Strategii kultury w województwie śląskim na lata 2006–2020*, przypomina, iż mówienie o kulturze w województwie śląskim nie powinno ograniczać się tylko do prezentacji potencjału instytucji życia kulturalnego. Dostępne raporty zazwyczaj przedstawiają bowiem wyniki badań koncentrujących się na życiu kulturalnym zorganizowanym instytucjonalnie. W ten sposób niekoniecznie uwzględnia się jednak tradycje oraz potrzeby lokalne. Należy pamiętać, że takie podejście opiera się na węższej – dystrybucyjnej definicji kultury. Tego typu postępowanie jest wprawdzie metodologicznie poprawne, jednakże w województwie śląskim, gdzie duże zróżnicowanie potrzeb społeczności regionalnych jest faktem, uzyskany obraz może być jedynie wycinkiem większej całości. Przywołana autorka wskazuje, że analiza potrzeb społecznych pod względem przydatności oraz funkcjonalności dostępnej oferty powinna również obejmować analizę szeroko rozumianej kultury tradycyjnej. To z kolei wiąże się z koniecznością rozważenia problematycznych pytań układających się w dwa wyraźne kręgi:

– pierwszy wiąże się z tym, „co kultura zinstytucjonalizowana na poziomie europejskim, finansowana z grantów unijnych i krajowych, sponsorowana, może oferować kulturze lokalnej a przede wszystkim tym ludziom, którzy tutaj się wychowali, posiadają własny system wartości, którego znaczna część jest związana z tradycjami lokalnymi, których potrzeby wynikają z nakładania się bogactwa współczesnych ofert kulturalnych na pamięć kulturalnego niedostatku w jego lokalnym wariantach?”

– drugi dotyczy tego, „co tradycyjna kultura lokalna może oferować mieszkańcom województwa śląskiego w pierwszej połowie XXI wieku?”⁴⁷.

Konkluzja sprowadza się do propozycji (na początek) posłużenia się szerszą definicją

⁴⁴ T. Zarycki, *Wybrane dylematy budowy tożsamości...* op. cit., s. 37–47.

⁴⁵ Raporty o stanie kultury województwa śląskiego oraz wyniki badań, publikacje sektora kultury oraz sektora kreatywnego dostępne są na stronie Regionalnego Obserwatorium Kultury: <http://www.regionalneobserwatoriumkultury.pl/obserwatorium.html>

⁴⁶ E. Kosowska, *Kultura w województwie śląskim*, „Nowe Zagłębie” 2011, nr 3, s. 26.

⁴⁷ Ibidem, s. 29.

kultury, gdyż w wąskich jej ujęciach nie mieszczą się ani lokalne tradycje regionu, ani ponadregionalne aspiracje jego mieszkańców. Bez tego nie sposób uzyskać odpowiedzi na przywołane pytania. Przyjęcie tej koncepcji oznacza konieczność odpowiedzi na pytania dotąd pozostające poza obszarem badań, zmierzania się z pytaniami budzącymi kontrowersje – wiedzie ku określeniu regionalnej i lokalnej tożsamości oraz konieczności wartościowania. Jest to kwestia nie tylko metodologiczna. Jak pisze Kosowska: „Jej wdrożenie wymagałoby [...] rewolucji w strukturach administracyjnych na terenie całego kraju. A na taką zmianę nikt praktycznie nie jest przygotowany”⁴⁸.

Dobrym przykładem trudności z określeniem skali potrzeb jest raport z badań *Analiza potrzeb kulturalnych mieszkańców województwa śląskiego*, będący efektem realizacji projektu Stowarzyszenia Inicjatywa; jest jedną z niewielu publikacji tego typu⁴⁹. Badania miały na celu analizę potrzeb kulturalnych mieszkańców województwa śląskiego, głównie opinii i ocen mieszkańców dotyczących różnych aspektów życia kulturalnego w regionie, a także ważnym ich elementem była odpowiedź na pytanie: jak mieszkańcy postrzegają region pod względem dostępnej oferty kulturalnej? Słabością raportu jest utożsamianie Śląska z całością województwa śląskiego. Należy przypomnieć, że dzisiejsze województwo śląskie po reformach administracyjnych nie pokrywa się terytorialnie z obszarem historycznego Górnego Śląska, a zatem: [...] nie jest zamieszkiwane wyłącznie przez osoby utożsamiające się z dziedzictwem śląskim. Respektują one rozmaite inne lokalne tradycje lokalne, które wchodzą ze sobą w różne interakcje”⁵⁰. Autorzy wymienionego opracowania nie sygnalizują tych różnic, a wątpliwości nasuwają sformułowania znajdujące się już we wstępie raportu: „Podkreślić należy, iż w przedmiotowym badaniu ujęto nie tylko analizę potrzeb mieszkańców Śląska jako całości (na poziomie NUTS 2), ale podjęto próbę analizy na poziomie poszczególnych subregionów (poziom NUTS 3)”. Badacze pytają na przykład: „Czy zgadza się Pan \ Pani z określeniem: Śląsk – region kultury?” Można jednak zastanawiać się, czy respondenci pochodzący z podregionu sosnowieckiego nie potraktowali tego pytania jako dotyczącego regionu postrzeganego przez nich z zewnątrz. Stąd wyniki należy potraktować z ostrożnością. Najwyższy odsetek pozytywnych odpowiedzi na to pytanie uzyskano w podregionach: tyskim (83,7%), sosnowieckim (81,1%), katowickim (79,4%) i bytomskim (78,2%). Podobny problem dotyczy innych ważnych kwestii, na przykład trzy czwarte respondentów zgadzało się z opinią, że „na Śląsku organizowanych jest wiele ciekawych imprez kulturalnych”. Najczęściej ze stwierdzeniem takim zgadzali się mieszkańcy podregionów tyskiego, katowickiego i sosnowieckiego. Podobnie 75% badanych zgadzało się z opinią, że „śląska kultura to przede wszystkim utożsamianie się z treściami tożsamości regionalnej i śląskiej tradycji”. Autorzy raportu wskazują, że odsetek ten należy uznać za wysoki, gdyż „po raz kolejny wyniki badań wskazują na duże przywiązanie ankietowanych do tradycji i tożsamości regionalnej”. Spośród wszystkich respondentów, z przytoczonym za raportem stwierdzeniem najczęściej zgadzali się mieszkańcy podregionów tyskiego, sosnowieckiego i rybnickiego (ponad 80%), a najrzadziej częstochowskiego (53,1%). Wypada zapytać, czy rzeczywiście w taki sposób należałoby interpretować te wyniki, czy nie jest czasem tak, że

⁴⁸ Ibidem, s.30.

⁴⁹ *Analiza potrzeb kulturalnych mieszkańców województwa śląskiego. Raport z badań*. Stowarzyszenie Inicjatywa, www.regionalneobserwatoriumkultury.pl

⁵⁰ E. Kosowska, *Kultura w województwie...* op. cit., s. 28.

oznaczają one raczej, że na przykład mieszkańcy podregionu sosnowieckiego uważają, iż Ślązacy są przywiązani do swoich tradycji regionalnych. Interesującą częścią raportu jest profil uczestnika życia kulturalnego. Mieszkańcy podregionu sosnowieckiego znaleźli się w grupie, która chętnie wybiera „izolowane” życie kulturalne (chętniej decydują się na aktywności indywidualne: czytanie książek, słuchanie muzyki, bądź oglądanie filmów) – 47,8 % wobec 15,8 % – dla porównania – w podregionie rybnickim. Niepokojące jest dla całego województwa wycofywanie się osób starszych z aktywnego korzystania z oferty kulturalnej, co może być tłumaczone istnieniem barier finansowych, ale również niedostosowaniem oferty do ich potrzeb.

Pewien model idealny rozwoju kultury, do którego chciałyby zmierzać władze województwa zawiera *Strategia rozwoju kultury w województwie śląskim na lata 2006–2020*. Przypomina się, że kultura jest elementem spajającym mieszkańców regionu, niezbędnym do rozwijania ich kompetencji koniecznych do uczestniczenia w kulturze, jak również jednym z tych elementów, które mogą zachęcać inwestorów. Strategia została przyjęta przez Sejmik Województwa Śląskiego 28 sierpnia 2006. W dokumencie określono pola i cele strategiczne oraz kierunki działań w obszarze kultury w województwie śląskim. Główne pola strategiczne to: kompetencje kulturowe; dostęp do kultury; dziedzictwo kulturowe; treści kulturowe.

W dokumencie tym określono również źródła finansowania:

1. Budżety jednostek samorządu terytorialnego.
2. Budżet państwa.
3. Fundusze strukturalne: EFRR – Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego, EFS – Europejski Fundusz Społeczny, EFOIGR – Europejski Fundusz Orientacji i Gwarancji Rolnej.
4. Mechanizm Finansowy Europejskiego Obszaru Gospodarczego oraz Norweski Mechanizm Finansowy.
5. Fundacje i organizacje krajowe, zagraniczne i międzynarodowe wspierające kulturę – połączenie funduszy prywatnych i publicznych.
6. Środki prywatne.

Adresatem tego dokumentu są wszystkie samorządy w województwie, a – co znaczące – ich budżety znajdują się na miejscu pierwszym, jeśli idzie o źródła finansowania. W kategorii „cele” uwzględniono również rolę organizacji pozarządowych, wskazano kierunki działań, które należy realizować. W rozdziale zatytułowanym *Wizja rozwoju kultury w województwie śląskim* w pkt. 1 podkreśla się duże zróżnicowanie kulturowe („wiemy, że dziś jest to tyleż zaleta co i wada”). Natomiast czwarty cel strategii dotyczy wykorzystania środowisk twórczych dla polepszenia przestrzeni publicznej⁵¹. Wypada zaznaczyć, że – o czym mówił w wywiadzie dla „Nowego Zagłębia” dyrektor Wydziału Kultury Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego Przemysław Smyczek – ten cel nie jest przez samorządy miast i gmin w ogóle zauważany, choć samorząd województwa bardzo często o nim przypomina. Środowiska twórcze, organizacje pozarządowe powinny być w większym zakresie włączane w proces projektowania przestrzeni i promocji miasta, w którym działają⁵².

⁵¹ *Strategia rozwoju kultury w województwie śląskim na lata 2006–2020*, Katowice 2006, www.slaskie.pl

⁵² *Potrzebne są konsultacje społeczne. Z Przemysławem Smyczkiem, dyrektorem Wydziału Kultury Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego rozmawia Paweł Sarna. „Nowe Zagłębie” 2014, nr 2, s. 2–3.*

4. Dyskusje programowe na temat rozwoju kultury w subregionie – Kongresy Kultury Zagłębia Dąbrowskiego

Obok scharakteryzowanych działań programowych na poziomie wojewódzkim należy wskazać podobne inicjatywy na poziomie podregionu. Warto przypomnieć, że w 2004 r. Agencja Rozwoju Lokalnego w Sosnowcu opracowała Strategię Zrównoważonego Rozwoju Zagłębia Dąbrowskiego. Istniały także plany utworzenia osobnego Subregionu Zagłębiowskiego, co miało pozwolić na wspólne ubieganie się o pozyskanie środków finansowych z dostępnych funduszy europejskich i działanie na rzecz rozwoju i postępu w regionie, ale także zbudowania subregionu jako samodzielnego, mającego własne zidentyfikowane cele rozwojowe, własną tożsamość, lecz jednocześnie dobrze zintegrowanego obszaru kraju⁵³. Wspólne zamierzenia samorządów subregionu w dużej mierze pozostają na poziomie deklaracji. Władze województwa wskazują, że rolę inicjatora projektów o charakterze ponadregionalnym powinny przejawiać władze samorządowe.

Niewątpliwie interesującymi inicjatywami o charakterze programowym były dwa Kongresy Kultury Zagłębia Dąbrowskiego. Oba odbyły się w Dąbrowie Górniczej – w 2003 i 2007 roku. Dużą rolę w doprowadzeniu do sfinalizowania obu imprez odegrał były prezydent miasta Jerzy Talkowski. Organizatorami obu kongresów były następujące podmioty: Zagłębiowska Izba Gospodarcza oraz miasta Dąbrowa Górnicza i Sosnowiec. Honorowy patronat objęli ówczesny wojewoda śląski Lechosław Jarzębski oraz ówczesny marszałek województwa śląskiego Michał Czarski. Wśród osób najbardziej zaangażowanych Jerzy Talkowski wskazał przede wszystkim prof. Jacka Wodza, który przewodniczył Radzie Programowej Kongresu, oraz Wiesławę Konopelską⁵⁴. Próby powołania kolejnego były podejmowane⁵⁵. Pod koniec 2011 r. obecny prezydent Dąbrowy Górniczej Zbigniew Podraza wystąpił z inicjatywą zorganizowania Kongresu Zagłębia, który obejmowałby dyskusję nie tylko o kulturze, ale również o gospodarce, edukacji, a także o zagłębiowskiej tożsamości i jej znaczeniu. Miał on odbyć się początkowo w 2013 roku. Władze miasta podtrzymały chęć zorganizowania Kongresu, tłumacząc opóźnienie remontem Pałacu Kultury Zagłębia, który wskazano jako najdogodniejsze miejsce obrad. Trzeba przede wszystkim zadać pytanie, co wyniknęło z poprzednich dwóch edycji.

Nadrzędnym celem imprez było poszukiwanie nowych sposobów na promocję środowisk twórczych i ich dorobku, a także szeroko pojęta integracja różnych środowisk, wzmożenie kooperacji twórców i animatorów kultury ze sferą biznesu, ukazywanie wspólnych korzyści. Każdy z Kongresów Kultury Zagłębia Dąbrowskiego trwał dwa dni (pierwszy – 17–18 października 2003 roku; drugi – 14–15 października 2005 roku). Podczas obrad podkreślano, że Zagłębie musi budować swoją tożsamość zachowując odrębność kulturową, nie może być przy tym „antyśląskiem”. Zdaniem Jerzego Talkowskiego do największych korzyści poprzednich kongresów należy zaliczyć upowszechnienie wiedzy o bardzo bogatej prze-

⁵³ I. Kiełsiński, *Nici z zagłębiowskiego subregionu*, http://www.portalsamorzadowy.pl/slaskie/fundusze-europejskie/nici-z-zaglebiowskiego-subregionu,43678_0.html

⁵⁴ P. Sarna, *Czy będzie kolejny kongres? „Nowe Zagłębie”* 2012, nr 1, s. 19.

⁵⁵ *Ibidem*.

szłości Zagłębia Dąbrowskiego nie tylko pod względem nauki oraz kultury, lecz również tradycji wolnościowych.

Inicjator obu poprzednich edycji, były prezydent Talkowski uważa, że istotne jest, aby na kwestie, które będą poruszane na najbliższym Kongresie, a wśród których powinny znaleźć się problemy dotyczące kultury, nauki oraz turystyki w Zagłębiu, spojrzeć w sposób możliwie całościowy, nie zaś odrywając każdą dziedzinę z jej kontekstu. Warto dodać, że w akcję informacyjną na temat idei oraz założeń kongresu włączyła się redakcja czasopisma społeczno-kulturalnego „Nowe Zagłębie”, która zwróciła się z pytaniami do autoritetów i najważniejszych instytucji z Zagłębia. Poproszono o ustosunkowanie się wobec następujących kwestii:

„– Które z problemów są obecnie najbardziej istotne? (na przykład: pytania o zagłębiowską tożsamość; kierunki rozwoju kultury; promocja dorobku kulturalnego w regionie oraz poza jego granicami itd.),

– Czy kultura powinna rozwijać się żywiołowo, czy może warto wywierać większy wpływ na to, by chronić jej najwartościowsze elementy, szczególnie tzw. kulturę wysoką?

– Czy samorządy miast i gmin powinny okazywać większą troskę rodzimym twórcom?

– Czy powołanie kolejnego Kongresu Kultury Zagłębia Dąbrowskiego jest ideą potrzebną, która powinna zostać zrealizowana? A jeśli tak, to w jaki sposób ewentualny kolejny Kongres Kultury Zagłębia Dąbrowskiego mógłby skuteczniej wcielać w życie wypracowane w jego trakcie koncepcje?⁵⁶

Odpowiedzi na przywołane pytania udzieliły osoby związane z kulturą w Zagłębiu Dąbrowskim (artyści, przedstawiciele samorządu oraz instytucji kulturalnych): Paweł Lekszycki, Zbigniew Leraczyk, Michał Neszczczyński, Wiesława Konopelska oraz Zbigniew Podraza. Prezydent Podraza w ten sposób wskazywał cele, jakie stawiane są przed planowanym przedsięwzięciem: „Mam nadzieję, że to wydarzenie zainicjuje szeroką dyskusję o gospodarce – jej kondycji i perspektywach rozwoju, o kulturze – wyrażającej zagłębiowski charakter i będącej swoistym obrazem lokalnej tożsamości, a także o edukacji – kluczowej inwestycji w przyszłość. Łączy nas historia, stawiamy czoła podobnym wyzwaniom, mamy wspólne cele. Uważam, że nadszedł właściwy moment, by połączyć starania i podjąć działania, dzięki którym osiągniemy nasze, zagłębiowskie zamierzenia. Wierzę też, że owocem licznych dyskusji i seminariów I Kongresu Zagłębiowskiego będą konkretne przedsięwzięcia, które wpłyną na rozwój naszego regionu⁵⁷”.

5. MIEJSCE SUBREGIONU NA KULTURALNEJ MAPIE KRAJU I WOJEWÓDZTWA

Pytanie o tożsamość regionalną w odniesieniu do Zagłębia Dąbrowskiego jest bardzo zasadne, bo dawne wspólne więzy dziś ograniczają się przede wszystkim do dziedzictwa historycznego. Obecnie, jak wskazują Kazimiera i Jacek Wodzowie, nie da się już odtworzyć prawdziwego znaczenia najważniejszych trzech składników, które historycznie warunkowały tożsamość zagłębiowską. Pierwszym z nich był robotniczy charakter subregionu

⁵⁶ W numerze zamieszczono także programy obu Kongresów Kultury Zagłębia. „Nowe Zagłębie” 2012, nr 1, s. 19–22.

⁵⁷ Ibidem, s. 22.

– przez lata ten element był dowartościowany ze szkodą dla pozostałych dwóch, czyli inteligentnego charakteru miast Zagłębia oraz ważnej roli kulturotwórczej zbiorowości pochodzenia żydowskiego. Dowartościowanie przeszłości nie jest wystarczające, choć konieczne, ale niezbędne jest szukanie tego, co dziś może łączyć ponadlokalnie. Po 1989 roku zainteresowanie górnośląskim regionalizmem okazało się nieporównywalnie większe niż swoistym charakterem Zagłębia Dąbrowskiego. Tymczasem procesy restrukturyzacji dotknęły szczególnie mocno właśnie miasta, gminy i powiaty z tego subregionu, już chociażby z tego powodu powinien być uznawany za bardzo ważny obiekt zainteresowania (naukowców, polityków, mass mediów itd.)⁵⁸.

Nazwa „Zagłębie Dąbrowskie” niemal zupełnie zniknęła już z mediów ogólnopolskich, a dla większości mieszkańców kraju takie miasta, jak Będzin, Dąbrowa Górnicza, Sosnowiec to po prostu Śląsk, zaś mieszkańcy województwa śląskiego to po prostu Ślązacy. Zainteresowanie tożsamością śląską utrzymuje się na wysokim poziomie, ponadto pogłębiane jest nowym dyskursem politycznym, w tym działaniami Ruchu Autonomii Śląska, natomiast problemy tej części województwa nie przebijają się do mediów.

Istniały dawniej i nadal istnieją media regionalne. Ich wartość jest trudna do zakwestionowania pod względem treści merytorycznych, jednakże ich siła oddziaływania byłaby większa, gdyby wydawcom udało się przewyciężyć problem z dotarciem do większej liczby czytelników, co wymagałoby między innymi zwiększenia wydatków na promocję. Nawiązania do wspólnej tożsamości regionalnej pojawiają się już w tytułach prasowych: „Twoje Zagłębie”, „Nowe Zagłębie”, „Wiadomości Zagłębia”⁵⁹. Podobne odwołania obecne są również w nazwach organizacji trzeciego sektora, jak np. Zagłębiacy, Związek Zagłębiowski, Forum dla Zagłębia Dąbrowskiego. Wypada dodać na marginesie, że ostatnia z organizacji przeprowadziła akcję stworzenia znaków identyfikacyjnych subregionu i nieoficjalnego herbu Zagłębia⁶⁰, a także doprowadziła do powstania zagłębiowskiej encyklopedii internetowej: Wikizaglebie.pl. Do wspólnej tożsamości odwołują się oczywiście także samorządy miast, gmin, powiatów, jednak ich rola mogłaby być znacznie większa, zważywszy, iż mają ku temu odpowiednie narzędzia i środki.

Jedynym pismem o profilu społeczno-kulturalnym wydawanym w subregionie jest „Nowe Zagłębie”, którego numer sygnałny (tzw. zerowy) ukazał w grudniu 2008 roku. Wydawcą tytułu jest Stowarzyszenie Związek Zagłębiowski, który powstał w 1994 roku w Sosnowcu, jako pozarządowa organizacja, działająca na rzecz integracji społecznej, kulturalnej, ekonomicznej i gospodarczej środowisk Zagłębia Dąbrowskiego, a redaktorem naczelnym jest prof. Marek Barański. Długofalowym celem czasopisma jest integracja środowisk twórczych, intelektualnych, oświatowych, samorządowych, liderów społeczności lokalnych i organizacji pozarządowych. W ten sposób redaktor naczelny w artykule wstępnym

⁵⁸ K. i J. Wódcz, *Jaka tożsamość? Jaki region*, „Nowe Zagłębie” 2009, nr 1, s. 2–3.

⁵⁹ Kwestię tę następująco objaśnia Radosław Pacuła: „Pojawiające się w przywołanych tytułach nazwy własne sugerują nie tylko zasięg danego pisma. Pełnią także funkcję integrującą, wyznaczają wspólnotowy charakter gazety [lub czasopisma – przyp. P. Sarna], sygnalizując poruszanie problemów dotyczących grupy ludzi zamieszkujących dane terytorium i zagadnień, z którymi oni się utożsamiają”. R. Pacuła, *Językowe sygnały wspólnotowości i tożsamości lokalnej w tytułach prasy regionalnej (na materiale prasy województwa śląskiego)*. „Naukowy Przegląd Dziennikarski” 2013, nr 2, s. 34.

⁶⁰ www.herbzaglebia.pl

przedstawiał zadania, jakie przed sobą postawił zespół skupiony wokół pisma: „Misją naszego czasopisma jest prezentacja twórczości i dorobku kulturalnego oraz integracja opiniotwórczych środowisk, liderów społeczności lokalnych czy organizacji pozarządowych oraz kształtowanie poczucia tożsamości i identyfikacji regionalnej wśród wszystkich mieszkańców szeroko rozumianego Zagłębia Dąbrowskiego, do których też adresujemy nasze czasopismo: od Sosnowca i Jaworzna w południowej części regionu, przez powiaty będziński i zawierciański w części centralnej, aż po powiaty olkuski i myszkowski na północy. Zagłębiowski regionalizm ma wiele korzeni, dlatego nie jest hermetyczny. Nie jest wrogi sąsiadom, ale przyjazny tym, którzy są Zagłębiakami z urodzenia, lecz i wyboru” („Nowe Zagłębie” 2009, nr 1, s. 1).

Czasopismo rejestrowało i promowało następujące ważne inicjatywy o charakterze ponadlokalnym. Poniższy przegląd uwzględnia tylko niektóre z nich – w wyborze kierowano się przede wszystkim faktem odwołania do wspólnej tożsamości oraz zbieżnością ze wskazanymi wcześniej dziedzinami, które Unia Europejska uznaje za szczególnie znaczące dla rozwoju kultury. Są to m.in.:

– Inicjatywy ukierunkowane na odkrywanie dziedzictwa żydowskiego – Dni Kultury Żydowskiej w Będzinie, sięgające 2003 roku, Szalom na Rynku w Czeladzi, wystawy i spotkania w Sosnowcu. Osobno warto wskazać projekty Fundacji Brama Cukermana, powołanej do propagowania dziedzictwa kulturowego Żydów na terenie Zagłębia, a w szczególności Będzina. Jednym z projektów są *Opowieści nieobecnych*, którego elementem jest jedenaście audioprzewodników, dotyczących wybranych miast w województwie śląskim, w tym Dąbrowy Górniczej, Będzina, Sosnowca i Czeladzi. Każdy z audiobooków zawiera kilka parominutowych opowieści, uwzględniających zarówno historię miasta, jak i jego żydowskich mieszkańców. Patronat nad projektem objął Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego oraz poszczególne miasta biorące w nim udział.

– Działalność wydawnicza – we współpracy z Uniwersytetem Śląskim oraz innymi uczelniami Miejska Biblioteka Publiczna im. G. Daniłowskiego w Sosnowcu organizuje konferencje naukowe, których pokłosiem są publikacje dokumentujące różne aspekty historii regionu (m.in. *Pisarze i badacze literatury w Zagłębiu Dąbrowskim. Słownik bibliograficzny* – 2006; *Symbole Zagłębia* – 2007; *Artyści z Zagłębia* – 2008; *Architektura Zagłębia* – 2011).

– Działania podejmowane przez istniejące w Zagłębiu szkoły wyższe. Przy Wyższej Szkole Humanitas w Sosnowcu w 2009 r. powstał **Instytut Zagłębiowski**. Mogą do niego przystąpić nie tylko naukowcy zatrudnieni w WSH, ale także osoby niezwiązane z uczelnią, które interesują się problematyką zagłębiowską i chcą działać na rzecz swojego regionu. Instytut stanowi platformę skupiającą przede wszystkim ludzi nauki, ale także pasjonatów popularyzujących Zagłębie, pomnażających jego dorobek twórczy. W uniwersytetach trzeciego wieku Uniwersytetu Śląskiego i WSH organizowane są wykłady i prelekcje na tematy regionalistyczne i europejskie.

– Prezentacja i promocja dokonań środowiska twórców i intelektualistów związanych z regionem. Tym samym „Nowe Zagłębie” wpisuje się w europejski nurt przebudzenia tożsamości społeczności lokalnych („małych ojczyzn”), które stanowią podstawowy składnik nowoczesnych społeczeństw. Czasopismo jest otwarte na promowanie aktywności

kulturalnej i społecznej sąsiednich regionów (także partnerskich z innych krajów) w relacji do osiągnięć Zagłębia Dąbrowskiego.

– Liczne publikacje dotyczące realizacji inwestycji finansowanych z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa śląskiego na lata 2007–2013⁶¹.

Problemem, któremu wypada poświęcić nieco więcej miejsca, jest wspieranie twórczości artystycznej i literackiej. Charakterystykę środowisk twórczych (przede wszystkim środowiska literackiego) w województwie śląskim zawiera raport sporządzony przez Tadeusza Siernego *Literatura i życie literackie w województwie śląskim*, obejmujący zasadniczo okres od Kongresu Kultury 1998 roku do 2010 roku⁶².

Trudno dziś przeprowadzić jakąś granicę w środowisku twórczym, oddzielać twórców zagłębiowskich od górnośląskich – byłoby to bezcelowe. Jest to w zasadzie jedno środowisko artystyczne. W Zagłębiu Dąbrowskim pojawiły się już takie marki, które są rozpoznawalne – chodzi tu zarówno o instytucje, jak i samych twórców oraz ich dzieła zanurzone w zagłębiowskim kolorycie. Warto wspomnieć o powieściach Zbigniewa Białasa *Korzeniec* 2012 oraz *Puder i pył* (2013), które zdobyły nie tylko wiele nagród, ale przede wszystkim uznanie czytelników. Marką staje się też Teatr Zagłębia w Sosnowcu, który w zeszłym roku przedstawił spektakl oparty właśnie na powieści *Korzeniec*.

Kilka głównych postulatów, które w opinii twórców znacząco poprawiłyby jakość polityki kulturalnej w regionie zawiera raport *Twórca a polityka kulturalna samorządów w województwie śląskim*. Twórcy postulują zerwanie z masowymi imprezami jako uniwersalnym modelem generowania kultury oraz „głównym i najlepszym kanałem promocji samorządów”, sugerują też bardziej intensywne działania na rzecz podnoszenia kompetencji mieszkańców poprzez edukację kulturalną. Apel środowisk twórczych sprowadza się do nadrzędnego wskazania, aby polityka kulturalna była budowana w dialogu – pomiędzy liderami środowisk twórczych w regionie a samorządami⁶³.

Na koniec należy wspomnieć o narzędziu wspierania twórców, czyli stypendiach. Każdy samorząd może fundować stypendia dla twórców na wykonanie dzieła. Spośród 167 gmin w województwie stypendia funduje tylko siedem. Najwięcej w skali roku funduje marszałek województwa, w latach ubiegłych 40 stypendiów po 10 tys. złotych, wypłacanych w pięciu miesięcznych ratach. Na drugim miejscu był Sosnowiec, dalej są poszczególne jednostki samorządu, które fundują jedno czy dwa stypendia: *Ten najprostszy i prawnie dopuszczalny mechanizm subsydiowania twórców po to, by tworzyli dzieła* – jak stwierdza P. Smyczek – *nie jest w praktyce wykorzystywany, a nie musi on kosztować wiele. Gdyby każda jednostka samorządu ufundowała w skali roku przynajmniej jedno stypendium w wysokości*

⁶¹ Przegląd na podstawie materiałów wewnętrznych redakcji dwumiesięcznika „Nowe Zagłębie”.

⁶² W publikacji zawarto również kilka interesujących postulatów, m.in.: przeznaczenie 2% wartości budżetu województwa śląskiego na potrzeby ochrony i rozwoju kultury w naszym województwie; zrekonstruowanie i odtworzenie skutecznego funkcjonowania Śląskiego Funduszu Wydawniczego (Literackiego); a także zainicjowanie edycji krytycznych wydań pomników piśmiennictwa śląskiego i innych regionów tworzących obecne województwo śląskie (np. Podbeskidzia, Zagłębia Dąbrowskiego) z poszanowaniem dialogu – prowadzonego na Śląsku od wieków i obecności dokumentów różnych kultur. T. Sierny, *Literatura i życie literackie w województwie śląskim*, www.regionalneobserwatoriumkultury.pl

⁶³ *Twórca a polityka kulturalna samorządów w województwie śląskim. Raport*. Regionalny Ośrodek Kultury w Katowicach, Katowice 2011, s. 32 http://www.obserwatoriumkultury.pl/files/study/twrca_a_polityka_kulturalna_samorzadow_w_województwie_ślskim.pdf

5 tys. złotych, to wielu twórców z regionu mogłoby skorzystać z tej formy wsparcia⁶⁴. Tym niemniej przykład Sosnowca jest bardzo budujący.

6. ZAKOŃCZENIE

Obecnie coraz częściej przypomina się o zanikaniu granic terytorialnych, możliwościach migracji, nowych formach wspólnotowych, tożsamości globalnej. Jak wskazują socjologowie, w społeczeństwach sieciowych z jednej strony terytorium traci na znaczeniu. Ale z drugiej strony pojawiają się pytania o nową tożsamość oraz o te czynniki, które mogłyby pełnić rolę integrującą⁶⁵. Można mówić o wzroście znaczenia regionów w Unii Europejskiej, konkurencyjności, która skłania do podejmowania działań, m.in. wizerunkowych również przez nie. Przeznaczanie publicznych pieniędzy na projekty wizerunkowe, realizowane przez agencje reklamowe i public relations, z wielu względów budzi wątpliwości. Tożsamości regionalnej nie da się wytworzyć poprzez działania administracyjne, natomiast poprzez edukację (nie tylko szkolną) można wpływać na świadomość regionu oraz zaistnienie i podtrzymanie postaw prospołecznych⁶⁶. Wydaje się, że inicjatywy o tzw. charakterze oddolnym, pojawiające się ze strony organizacji pozarządowych mogłyby być odpowiedzią na potrzeby mieszkańców, dającą szansę zainteresowania szerszych kręgów społecznych, dotarcia do osób, które nie korzystają z, przecież całkiem bogatej, oferty instytucji kultury. Kultura, jak podkreślano w niniejszym opracowaniu, jest obecnie jednym z priorytetów Unii Europejskiej. Między innymi działania kulturotwórcze są szansą na pojawienie się projektów, które angażowałyby różne podmioty w perspektywie lokalnej i ponadlokalnej, co sprzyjałoby większej integracji tej części regionu – w którym nadal odczuwa się skutki restrukturyzacji – z resztą województwa.

Rolę inicjującą mogą jednak spełniać w zasadzie tylko samorządy terytorialne, które po prostu mają ku temu odpowiednie możliwości. Na konieczność wyłonienia interesariuszy, określenia priorytetów działań, jak i treści wspólnych zwracają uwagę środowiska twórcze, organizacje pozarządowe oraz regionalne media, które od dawna apelują o dostrzeżenie w nich poważnego partnera społecznego.

⁶⁴ *Potrzebne są konsultacje społeczne...*, op. cit., s. 2–3.

⁶⁵ Z. Bokszański, *Tożsamości zbiorowe*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2005, s. 14–29; Z. Bauman, *O tarapatach tożsamości w ciasnym świecie*, w: *Dylematy wielokulturowości*, red. W. Kalaga, Wydawnictwo „Universitas”, Kraków 2004, s. 33.

⁶⁶ Zob. P. Sarna, *Nowa tożsamość Zagłębia Dąbrowskiego – promocja subregionu oraz dyskurs medialny*, w: *Marka i promocja jednostek terytorialnych. Dylematy i wyzwania współczesności*, pod red. K. Malickiego. Uniwersytet Rzeszowski, Rzeszów 2013, s. 187; M. Szczepański, A. Śliz, *Dylematy regionalnej tożsamości...*, op. cit., s. 17–20; K. Walotek-Ściańska, *Marketing strategies in Polish theatres*, „Konteksty kultury a turystyki” 2013, nr 2, Univerzita Konstantina Filozofa v Nitre, s. 27–32.

ABSTRACT

Paweł Sarna

The Issues of the Regional Identity and Culture within the Framework of the European Union Politics – the Case of Zagłębie Dąbrowskie

In the last decade, there may be noticed a renewed reference to history, tradition, symbolism and memory of Zagłębie in building both present ties with a community and beyond-local promotion. These issues are worth looking at in terms of the presence of Poland in the structures of the European Union with special consideration of cultural projects. Currently, culture is one of the priorities for the Community. The author of the following study, assuming that culture should be perceived not only in the context of economic relations but also of the social content, focused on the programme elements, concerning the region's culture, which have been undertaken in the last decade.